

PROTESTACYA

Skonfederowaney Rzpltey Polskiej przeciwko gwałtownemu wtargnieniu Woysk Pruskich w Państwa teyże Rzeczypospolitey.

Rozmaite, a te nader ważne wydarzenia czyniły Polskę na przemian potężną i słabą; ale w każdym rzeczy Kraiowych stanie, umiał Polak zachować stałość oznaczającą wielkość charakteru Jego. Od czterech lat odmieniła się zupełnie postać Narodu. Sejm 1788. Roku zaczęty w czasie, w którym zbieg wilystkich okoliczności czynił Narodowi nadzieie ugruntowania Rządu Wolney Rzeczypospolitey, zamienił się w smutną nieszczęść Kraiowych Epokę. Cnota Sejmujących uwiedziona, a nacyjtsze chęci omylonemi zostały. Ustawa Rządu Rewolucyą dnia 3go Maia 1791. Roku utworzona przeciw woli Narodu, bez porozumienia się z Postronnymi, zmieniwszy Rzpltą w Monarchią, Despotyzm wewnątrz, niechęci zewnątrz wprowadziła. Niszcząca swobody odwieczne Polakom krwią Przodków nabyte, niedogodna interesom otaczających Nas Mocarstw, Konstytucyą tym samym utrzymać się nie mogła. Nayjaśnieysza Imperatorowa Rosyjska pamiętna związkow przyjaźnych i Gwarancyi swoiey, Aliantka Rzeczypospolitey, oświadczyła Jey pomoc do odzyskania Rządu Republikantskiego, udzielnosci, niepodległości i całości Narodowey. Cnotliwi Obywatele, co Wolność cenili nad życie, nie wahali się łączyć z zbawiennemi dla Oyczyzny swoiey zamiarami; Insi w szrod Kraiu ulegając okolicznościom, czekali tylko szczęśliwey, która zbliżyć się miała, pory. Deklaracya Dworu Rosyjskiego zapewniała Polakom Rzeczpospolitę, Rząd wolny, niepodległość Narodową i całość Kraiow. Woyska Rosyjskie weszły niosąc pokoy i wolność. Zle użyta siła zbroyna Rzeczypospolitey, opierając się mocą, ściagnęła tę stratę Zolnierza, którą każdy Cnotliwy oplakiwał Polak; Nareszcie czas oblakania i zaburzenia minął; Duch jednności złączył wszystkich. Do związku Konfederacyi w Targowicy zrobioney na dniu 14. Maia 1792. Roku, cały Narod przystąpił, Woysko, i Król. W ten czas trwogi i nieszczęść miejsce zastąpiła nadzieia i radość. Spokojność wewnątrz, dzielne zewnątrz wsparcie, przyjaźni z Sasiadami, i sprawy popieraney duszność, żadną boiaźnią nie przerażały umysłów. Charakter Polaka nie dopuścił prześladowania; a przeciwiwiających się czynom zbawiennym Konfederacyi, ani Osoby, ani Majatki najmnieyszego, nie poniosły uszczerbku. Woyska Rosyjskie w Kraiu rozłożone zachowywały karność Woyskową; a uciążliwości oboiste Obywatelow nie z rozkazu Władzy Naywyższej, i od własnego częstokroć Zolnierza w szrod głuchego Pokoju

))



36577

doświadczane, były tylko winą szczególnych Kommand i ry-
chle im przynosiło się zaradzenie. Już Konfederacya General-
na zmierzała do celu swego, pracując około dźwignienia bu-
dowy Rządu Republikantkiego, coby i Narodowi wolność i
Sasiadom spokojność z przyjaźnią zapewnił. Już Rzeczpospo-
lita miała kosztować na łonie pokoju słodkich owoców sta-
rań Obywateli znajdujących się u Styru rządowego. Już
nakoniec Narod przekonany o czystości chęci Naszych, oczek-
kiwał w spokojności pomyslnego czynności Naszych skutku.
W tym były stanie Rzeczy Polskie, kiedy Deklaracya Króla
Jmci Pruskiego przerażała trwogą umysły Polaków. Powody
wkroczenia Woysk Pruskich w Kraie Rzeczypospolitey De-
klaracya wyjaśnione, niemogły nayokropniejszych niewzbu-
dzić podeyrzeń w prosto zawsze i myślących i czyniących Po-
lakach. Król Jmci Pruski przerażony niby rozkrzewiającą się
w Polsce Demokratow Sektą i wspierającą ją Klubami,
niechcąc przy otworzeniu Kampanii w ryle siebie zostawić nie-
przyjaciela, rozumiał być potrzebą kazać wnieść części Woyska
swojego. Nie przzerwana tak Woyskowych Raportow, jako też
Konfederacyi Miejskowych i Administracyi Rządowej z Kon-
federacyą Generalną komunikacya, zapewniając ją o nay-
większey wszędzie w Kraiu spokojności, czyniła niepotrzebne-
mi wszelkie nadzwyczajney ostrożności środki. Po odebra-
ney Deklaracyi Króla Jmci Pruskiego zadziwiona nie przekonana
postąpiła, jak tylko naywiększa dla Sasiada, Przyjaciela, i
Alianta względność wymagać zdawała się. Oświadczyła natych-
miast Notą Odpowiednią: że żadney w Kraiu niespokojności
nie ma, że Kluby rewolucyjne są zakazane, że nakoniec siła
Kraiowa i pomoc będących w Kraiu Woysk Rosyjskich jest aż
nadto dostateczną do zapobieżenia rozruchom, że zatyż żada-
niem jest Rzpltey, aby Król Jmci Pruski Woyskiem swoim
wchodzić w Jey Kraie nierozkazywał. Po takiej Nocie Kon-
federacya Generalna niepotrzebie, ale spokojności Króla Jmci
Pruskiego dogadzając, zaleciła wydać rozkazy: aby Korpusy
Woyska Rzpltey były w gotowości doużycia Ich, ieżliby iakie
wymagały tego zamieszki. Po uczynionych tych aż nadto
dostatecznych krokach, spodziewała się Konfederacya, spodzie-
wał się Narod cały, że zaspokoiony w troskliwości Król Jmci
Pruski wstrzymać rozkaze Marsz Woyska swojego, tak po
przyjaźni Sasiada, godności Wolnego Narodu, spodziewać się
należało. Mimo tak uroczyście oświadczenie Nasze, mimo ocze-
wistość rzeczy, Woysko Pruskie podstępnie pod Miasło Toruń;
a gdy Mieszczanie jak na Cnotliwych przystało, wpuścić Zol-
nierza obcego wzbraniłi się: Zastraszone Miasło, wymierzo-
ne Działa, nakoniec wylamane gwałtownie Bramy, spędzony
Zolnierz Mieyski, i iakby szturmem wzięte bezbronne Miasło;
a Regimenta Pruskie z okrzykami radości wesolo weszły. Nie
było tam Woyska Rzpltey, Wiara publiczna strzegła go, i ta
zgwalconą została. W tymże czasie Garnizony Nasze nad
Granicą w Wielkiej Polsce rozstawione z Orężem w Rękę
po nieprzyjacielsku napadniono, a siłą i likiem z Stanowisk
Ich wyparto. W mocy przyrzeczeń, w świętści Traktatow
zaufani, aniśmy się mogli spodziewać podeyścia lub gwałtu
z tamtąd, z kąd przyjaźni pomocy żadać mamy Prawo, a Kor-
pusy nad Granicą Przyjacielską zostawione niespokojności
tyl-

tylko wewnętrzney skuteczne powściągnięcie do boju nieopatrzone, harmat nawet niemające, ani na obronę przeznaczonemi nie były. Trzymamy po sprawiedliwości, po wielkomyślności Króla Jegomości Pruskiego: że odebrawszy Notę Naszą odpowiednią, krok uczyniony cofnąć zechce: że przyjaźni swoiey ciągle dając dowody, nie będzie popierał zgwałcenia *Territorium* przyziacielskiego, i Woyskom swoim wydać rozkaże. Zapewnieni o słuszności sprawy Naszey, nie obawiamy się żadnych pretensyi od kogożkolwiek do Kraiow Rzeczypospolitey tylo Traktatami, i nayspóźniejszym nawet 1775 Roku od Sąsiadów Naszych, i od samegoż Króla Jmci Pruskiego gwarantowanych. Wierni przyśiędze Naszey, wierni Oczyszczeniu Wolności, wierni odwiecznym swobodom Rzeczypospolitey i własnemu powołaniu, protestujemy się jak nayuroczyściey w obliczu świata przeciwko wszelkiej Kraiow Rzeczypospolitey Polskiej, albo jakiejkolwiek z Jey attynencyów uzurpacyi; oświadczamy: że do żadnych umów o oderwanie jakiejkolwiek Ich części przez żaden nie należemy sposob: że bronić wolności Naszey, niepodległości, i całości, ostatnim krwi wylewem gotowiśmy. Spodziewamy się: że Dwory Cesarzskie na mocy Gwarancyi swoiey: że Narody wszystkie z współnictwa Interessów własnych, nie będą obojętnym okiem patrzyć na złamanie Prawa Narodow, na zaburzenie spokojności Sąsiedzkiej, i gwałtowne Kraiow Przyziacielskich napaदनienie; szczególniey ta wspaniała Monarchini (wktórey całą położyliśmy ufność) zapewniwizy Nas przed Europą, nie da zachwiać się chwale swoiey, a dźwigając schylony do upadku świetny od wieków i wolny Narod, wielkie to ze wszech miar Dzieło do tylu inszych uniesmiertelniających Ją doda Czynow. Nakoniec czyistość chęci i zamiarow Naszych światu całemu odkrywając, oświadczamy: że nie inszy cel prowadzi Nas, tylko, żeby Polakom oddać Rzeczpospolitę: rządzą, wolną, niepodległą i całą albo tę utrzymamy, albo żaden z Nas pomyślności Jey nie przeżyje. Dan w Grodnie na Sessyi Konfederacyi Generalney Obojga Narodow, Dnia Trzeciego Miesiąca Lutego, Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiąt Trzeciego Roku.

Stanisław Szczęsny
Potocki G. A. K. Mar-
szałek Konf: Kor:



Alexander Xze Sapięha
Kancl: W. Marszałek
Konf: W. X. Litt:

*Tu następują liczne podpisy Konsyliarzy Konfederacyi
i Obywateli.*

